

ODZIENIE REKLUZ WEDŁUG ŚREDNIOWIECZNYCH *REGUŁ DLA PUSTELNIC* A UBIÓR BŁ. DOROTY Z MĄTÓW

Słowa kluczowe: pustelnice, reguły dla pustelnic, średniowiecze, bł. Dorota z Mątów

Keywords: hermits, rules for hermits, Middle Ages, Bl. Dorothea of Montau

Schlüsselworte: Einsiedler, Einsiedlerregeln, Mittelalter, hl. Dorothea von Montau

W średniowiecznej Europie, a zwłaszcza na jej Zachodzie surowa forma życia pustelniczego jaką podejmowali świeccy rekluzi i rekluzy była o wiele bardziej znana i rozpowszechniona niż na obszarach obejmujących obecną Rzeczpospolitą. Świadczą o tym zarówno zachowane do dzisiaj wewnątrz opactw i świątyń pustelnie, które można zwiedzać, liczby osób decydujących się na tę formę życia idące w setki na terytoriach poszczególnych księstw i królestw, jak i zachowane w zasobach Kościoła *Reguły*, według których realizowane i formowane było powołanie osób podejmujących trud służenia Bogu i wspólnocie jako rekluzi i rekluzy.

Z treści średniowiecznych – reguł dla pustelnic – rekluz wynika, że wszystkie one zakorzenione były w *Regule* napisanej ok. 540 roku przez św. Benedykta z Nursji dla mnichów na Monte Cassino. Ze względu na podjęty temat zalecenia Benedykta dotyczące właściwego odzienia zostaną przedstawione w pierwszej części tego opracowania (I). Jako kolejna zostanie przedstawiona pierwsza znana na łacińskim Zachodzie reguła dla pustelników zatytułowana *Regula Solitiorum*, napisana w IX wieku przez Grimlaico, który był kapłanem i rekluzem (II). Do jego reguły odnoszą się także późniejsi autorzy, w tym przede wszystkim znany współpracownik św. Bernarda z Clairvaux – św. Aelred z Rievaulx. Za sprawą rozbudowanej sieci klasztorów benedyktyńskich i cysterskich jego zasady funkcjonowania rekluz w pustelniach szybko się rozpowszechniły zdobywając w Kościele aprobatę, uznanie i popularność (III). W dalszej części opracowania znajdują się też odniesienia do późnośredniowiecznej *Reguły* Ancrene Wisse, która również czerpała z zasad opisanych przez poprzedników (IV). Na zakończenie przedstawione zostaną wskazania z pism źródłowych Jana z Kwidzyna, który pozostawił na stronicach swoich dzieł

* Dr hab. Marta Kowalczyk – teolog, profesor w Wyższym Seminarium Duchownym w Elblągu, diecezjalny referent ds. nauki; ORCID: <https://orcid.org/0000-0001-7373-2227>, E-mail: 760313@wp.pl

pewne informacje dotyczące ubioru bł. Doroty z Mątów po tym, jak 2 maja 1393 roku została uroczysto wprowadzona i odosobniona w pustelni (V).

ZALECENIA DOTYCZĄCE ODZIENIA WEDŁUG REGUŁY ŚW. BENEDYKTA

Św. Benedykt z Nursji w swojej *Regule* napisanej dla mnichów na Monte Cassino ok. 540 roku scharakteryzował różne formy funkcjonowania w ówczesnym Kościele. W rozdziale zatytułowanym *O różnych rodzajach mnichów*, św. Benedykt zdefiniował ich w sposób następujący:

Cztery są, jak wiadomo, rodzaje mnichów. Pierwszy nosi nazwę cenobitów, tj. tych, którzy żyją w klasztorze i pełnią służbę pod regułą i opatem.

Drugi to anachoreci, tzn. pustelnicy¹. Oni to nie w pierwszym porywie zachwytu nad życiem mniszym, lecz przechodząc długą próbę w klasztorze, od wielu uczyli się, jak należy walczyć z diabłem, a dobrze przygotowani w szeregach braci do samotnej walki na pustyni i dość już silni, by obejść się bez pomocy bliźniego, są w stanie, z pomocą Bożą, zmagać się w pojedynkę ze złem czającym się w ciele i w myślach.

Trzecim, całkiem obrzydliwym rodzajem mnichów, są sarabaici. Żadna reguła nie była im mistrzynią i nie wypróbowała ich jak złoto w ogniu. Rozmiękli jak ołowy, w postępowaniu zachowują nadal wierność światu, a swoją tonsurą jawnie kłamią Bogu. Zamykają się po dwóch lub trzech, a nawet samotnie, bez żadnego pasterza, w owczarniach nie Pańskich, lecz swych własnych. Prawem ich jest zaspokajanie swych pragnień. Cokolwiek sobie zamyślą lub co wybiorą, to mianują świętym, a czego nie chcą, to uważają za niedozwolone.

Czwarty rodzaj mnichów to ci, których nazywają mnichami wędrownymi (gyrovagi). Przez całe życie wędrują oni po różnych okolicach, goszcząc po trzy lub cztery dni w rozmaitych klasztorach. Zawsze się włóczą, pozbawieni wszelkiej sta-

¹ Termin „anachoreta” pochodzi od greckiego słowa *anachoreo*, oznaczającego *wycofać się, oddalić się*. *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. I, Warszawa 1958, s. 169. Natomiast zgodnie z łacińskim źródłosłowem słowa *anchora*, czyli kotwica (fr. *ancree*; ang. *anchor*) specjalną funkcję związaną z powołaniem do życia w warunkach „odcienienia” od świata przypisywano w średniowieczu rekluzom. Wierzano, że poprzez swoje odosobnienie od spraw świeckich i szczególną relację z Chrystusem, stanowili oni swoiste duchowe „zakotwiczenie” lokalnej wspólnoty w Bogu. Na tym polegało zadanie i powołanie rekluz – na życiu ukrytym z Jezusem w Bogu i duchowa posługa wobec wspólnoty i potrzebujących. Według ks. prof. P. Szczura: „w czasach starożytności chrześcijańskiej anachoretami nazywano mężczyzn (rzadziej kobiety), którzy udawali się na miejsca pustynne w przekonaniu, że porzucenie świata i oddalenie się od spraw doczesnych, stanowi ideał życia chrześcijańskiego i jest najpewniejszą drogą do osiągnięcia zbawienia”. Przykładem osoby praktykującej takie życie może być prorok Eliasz (por. 1 Krl 17,2–6; 19,9), Jan Chrzcziciel (por. Łk 1,80) lub św. Antoni Pustelnik (251–356). P. Szczur, *Referat wygłoszony na spotkaniu Podkomisji KEP ds. Indywidualnych Form Życia Konsekwowanego*, Centrum Promocji IFŻK oraz diecezjalnych referentów ds. IFŻK, Siedlce, 12 marca 2016 r., dostęp online: 14.05.2022, <http://www.ifzk.episkopat.pl/dokumenty/pustelnicy_2016.pdf>.

łości, a służą tylko własnym zachciankom i rozkoszom podniebienia, pod każdym względem gorsi jeszcze od sarabaitów².

Reguła św. Benedykta w sposób spójny przedstawia i reguluje zasady dotyczące wszystkich obszarów życia człowieka, który decyduje się poświęcić budowaniu głębszej i wyłącznej relacji z Bogiem. Zalecenia św. Benedykta odnoszą się więc przede wszystkim do spraw dotyczących duchowości i formowania umocnionej darami Boga duszy, ale zwracają też uwagę na sprawy porządkowe, konieczność pracy dostosowanej do możliwości i umiejętności, potrzebę pielęgnowania i troski wobec chorych współbraci, odpowiedniego odżywiania i odzienia.

Kwestii odzienia poświęcony został 55 rozdział *Reguły św. Benedykta*, który zatytułowano: *O ubraniu i obuwiu mnichów*. Zawiera on następujące wytyczne:

1 *Ubrania należy braciom dawać dostosowane do warunków miejscowych i klimatu, 2 gdyż w zimnych okolicach potrzeba więcej, a mniej w ciepłych. 3 Opat musi wziąć to pod uwagę.*

4 *My jednak sądzimy, że w klimacie umiarkowanym wystarczy każdemu mnichowi kukulla i tunika, 5 w zimie kukulla wełniana, w lecie lekka lub znoszona, 6 ponadto szkaplerz do pracy, na nogi zaś pończochy i buty. 7 Nad kolorem tych wszystkich rzeczy ani nad ich wyglądem niech się bracia nie zastanawiają, ale niech noszą takie, jakie można znaleźć w kraju, w którym żyją, albo jakie można taniej sprawić.*

8 *Opat zaś powinien zadbać o właściwe rozmiary, aby odzież była nie za krótka, lecz dostatecznie długa dla noszących ją mnichów.*

9 *Kto otrzymuje nowe ubranie, niechaj od razu odda stare, które zostanie złożone w westiarni i przeznaczone dla biednych. 10 Mnichowi wystarczą bowiem dwie tuniki i dwie kukulle, żeby mógł je prac i zmieniać na noc. 11 Wszystko ponad to jest zbyteczne i należy usunąć. 12 Także pończochy i każdą inną rzecz starą bracia muszą oddać, gdy otrzymują nowe. 13 Wysłani w podróż dostają z westiarni spodnie, które po powrocie zwracają wyprane. 14 Również kukulle i tuniki, wydawane podróżującym z westiarni i po powrocie przez nich zwracane, powinny być nieco lepsze od tych, jakie nosi się zazwyczaj.*

15 *Do posłania łóżka wystarczy mata, szorstkie prześcieradło, przykrycie i podglówek. 16 Łóżka te jednak opat powinien często przeglądać, czy nie znajdzie w nich jakiejś prywatnej własności mnicha. 17 Gdyby u kogoś odkryto coś takiego, czego nie otrzymał on od opata, winny podlega bardzo ciężkiej karze.*

18 *Aby wykorzystać do reszty tę występną skłonność do posiadania czegoś na własność, opat powinien dawać mnichom wszystko, czego im potrzeba, 19 a mianowicie: kukulę, tunikę, pończochy, buty, pas, nóż, rylce, igłę, chustkę do nosa, tabliczki do pisania, a wówczas nie będą już mogli tłumaczyć się konieczną potrzebą. 20 Opat powinien jednak zawsze mieć w pamięci to ważne zdanie z *Dziejów Apostolskich*: *każdemu rozdzielano według potrzeby (Dz 4,35)*. 21 *A zatem i on również niechaj uwzględnia raczej potrzeby słabych niżli złą wolę zazdrosnych. 22 A przy wszystkich decyzjach niech myśli o tym, że Bóg go potraktuje tak, jak on braci³.**

² Św. Benedykt z Nursji, *Reguła*, dostęp online: 12.05.2022, <https://opoka.org.pl/biblioteka-T/TS/regula_osb_01.html>.

³ *Reguła św. Benedykta*, oprac. T. Dąbek, dostęp online: 29.06.2022, <https://opoka.org.pl/biblioteka-T/TS/regula_osb_03.html>.

W zaleceniach św. Benedykta wyraźnie widać zastosowanie cnót kardynalnych w praktyce. Roztropność, sprawiedliwość, umiarkowanie i męstwo, które pomagają gospodarować w przypadku omawianej kwestii odzieniem w sposób zgodny z zamysłem Boga.

ZALECENIA W KWESTII ODZIENIA WEDŁUG *REGULA SOLITARIORUM* GRIMLAICO

Autorem napisanej w IX wieku *Regula Solitariorum* (*Reguły dla samotników*) jest kapłan i zarazem rekluz o imieniu Grimlaico (Grimlaicus lub Grimlaic)⁴. Jego *Regula Solitariorum* rozpoczyna się prologiem, po którym następuje 69 rozdziałów. Autor osiągnięcia świętości przez rekluzów upatrywał w życiu codziennym poprzez podejmowanie modlitwy, *lectio divina*, prac ręcznych, walki wewnętrznej, unikania znudzenia serca i umysłu oraz w podejmowaniu aktów miłości Boga i bliźniego, posłuszeństwa, dyskrekcji i milczeniu. W swojej *Regule* Grimlaico wskazuje na konieczność wyrzeczenia się świata, ale nie zachęca do samotności absolutnej, dopuszcza bowiem możliwość przyjmowania przez rekluzów gości. W związku z tym, że w 39 rozdziale reguła ta zaleca rekluzom 6 godzin pracy dziennie⁵, autor widzi potrzebę posiadania przez rekluzów małego ogrodu, gdzie mogliby wychodzić dla odpoczynku, zacerpnięcia świeżego powietrza oraz uprawy warzyw i owoców, które powinny stanowić główny składnik jadłospisu anachoretów⁶.

Odzieniu rekluzów świeckich i duchownych poświęcił Grimlaico rozdział 49 swojej reguły. Zaleca on by wzorować ubiór rekluzów na ubiorze zakonnika św. Benedykta. Dla rekluz, który był mnichem *Regula Solitariorum* zaleca: dwie tuniki i dwie czarne kukulle⁷, ponadto dla księdza ornat, dwie alby, dwie suły⁸.

Według reguły Grimlaico u świeckiego rekluz w odzieniu wierzchnim kukulle zastępuje płaszcz (*cappa*), z prostej tkaniny latem i z podszewką zimą⁹. Nadal wolno mu było nosić pełny płaszcz i dwa podkoszulki¹⁰. Pustelnik mógł swobodnie nosić buty lub sandały, albo chodzić boso¹¹. Powinien też dbać o higienę i zarost. W roz-

⁴ W drugiej części dzieła Grimlaico na podstawie *Listu opata Chluny* Piotra Czcigodnego do rekluzy Gisleberto omówione zostały pokusy rekluzy, czyli pycha, lenistwo, niepotrzebne rozmowy i skąpstwo, choć w związku z możliwością przyjmowania darowizn, nierzadka też była chciwość. *Regula Solitariorum* Grimlaico jest szczegółowo opracowana we francuskim dziele *Les Recluseries* autorstwa Labbé Luis-Antoine-Augustin Pavy, wydanym w Lyonie w 1875 roku, https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt_6k749972.r=Recluse.langFR (11.06.2022), s. 82–93.

⁵ Ibidem, s. 90.

⁶ Ibidem, s. 87. W dniach świątecznych jego *Regula* zezwala na spożywanie małych rybek, a w okresie choroby mięsa. Codziennie rekluz/a powinien otrzymywać według niego odpowiednik około ½ litra wina oraz funt chleba. Ibidem, s. 91.

⁷ Kukulla – rodzaj wierzchniego płaszcza z kapturem, noszonego przez mnichów na tunice podczas modlitw w chórze. Zob. M. Daniluk, *Kukulla*, *EK* t. 10, k. 167–168.

⁸ Ibidem, s. 92.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Ibidem.

dziale 51 autor zaleca, aby rekluz nie pozwalał, aby jego broda i włosy rosły dłużej niż przez czterdzieści dni¹².

Co warte zauważenia *Regula Solitariorum* Grimlaico zwraca uwagę na to, by dostosować ubiór i jego ocieplenie do klimatów panujących w różnych krajach¹³. W rozdziale 50 zaznaczono ponadto, że pustelnik na swoim posłaniu składającym się ze stelaża, materaca i podglówka (poduszki) ma spać przepasany i ubrany¹⁴. Powinien też używać włosienicy. Zalecenia te jak widać korelują z *Regulą św. Benedykta*, w odniesieniu zaś do rekluzów świeckich poprzez ubiór podkreślają ich rezygnację z życia w świecie, obraną drogę uduchowienia oraz mistyczne związanie się z *sacrum*, czemu sprzyjać miała niewielka powierzchnia pustelni wynosząca 10 stóp (ok. 3 metrów kwadratowych) oraz oratorium przylegające do kościoła, aby mógł przez małe okienko składać swoje ofiary przez ręce kapłana uczestnicząc we Mszy św., jednoczyć się z modlitwami i pieśniami zakonników i odpowiadać ludziom, którzy przychodzą się z nim konsultować w sprawach duchowych i życiowych¹⁵. Okienko to powinno posiadać podwójną zasłonę, aby ukryć przed wiernymi widok rekluza, o czym mówi 15 rozdział *Regula Solitariorum* Grimlaico¹⁶.

ZALECENIA DOTYCZĄCE ODZIENIA WEDŁUG *DE INSTITUTIONE INCLUSARUM* ŚW. AELREDA Z RIEVAULX

Dobrze znanym w późnym średniowieczu dziełem regulującym funkcjonowanie w Kościele rekluz był rozpowszechniony dzięki cystersom i przetrwały do dzisiaj zbiór zasad napisany przez św. Aelreda z Rievaulx pt. *De institutione inclusarum*¹⁷. Dzieło to zostało napisane w języku łacińskim ok. 1162 roku i początkowo przeznaczone było do użytku rodzonej siostry św. Aelreda¹⁸. Autor starał się opracować swoją regułę, korzystając z *Reguły św. Benedykta* oraz różnych zaleceń Ojców Ko-

¹² Ibidem, s. 93.

¹³ Ibidem, s. 93.

¹⁴ Ibidem, s. 92.

¹⁵ Ibidem, s. 86.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Współcześnie *De institutione inclusarum* wydano w dwóch wersjach w Anglii w 1950 r. oraz w 1963 r. we Francji pt. *La vie de recluse [et] La prière pastorale* (Wydawca Editions du Cerf). Komantarz i omówienie wydanych dzieł Aelreda opublikował także w Polsce – R. Groń, *Pisma duchowe Aelreda z Rievaulx*, *ZN KUL*, R. 49, nr 1 (2006), s. 47–78. Dzieło pt. *Reguła dla pustelnicy. Modlitwa pastoralna* w przekładzie Magdaleny Czubak ukazało się w 2012 r. w Wydawnictwie Marek Derewiecki. Dalej: *Reguła dla pustelnicy*.

¹⁸ Św. Aelred ur. w 1110 r. w Hexham (pn. Anglia), zm. 12 stycznia 1167 r. w Rievaulx, gdzie sprawował urząd opata cystersów. Jest autorem kazań, traktatu psychologicznego *De anima* oraz napisanego dla swojej siostry prowadzącej życie rekluzy *De institutione inclusarum* (PL 32, 1451–1474). Ze względu na autorstwo głębokiego wewnętrznym traktatu *De spiritali amicitia* (pol. *O przyjaźni duchowej*), który doczekał się przekładu na wiele języków nowożytnych, nazywany jest doktorem przyjaźni. – Wydanie polskie: Aelred z Rievaulx, *Przyjaźń duchowa*, tłum. M. Wylęgała, Kęty 2004. v. R. Groń, „*Spór o Aelreda*”. *W poszukiwaniu prawdziwego oblicza Aelreda z Rievaulx*, Kęty 2005, s. 25–44; K. Bałczewski, *Aelred św.*, *EK*, t. 1, k. 122.

ścioła, które według niego zawierają zasady kształtujące „człowieka wewnętrznego”¹⁹. W związku z tym, że św. Aelred piętnuje w swojej regule pustelnice, które gromadzą bogactwa, powiększają swoje stada bydła, śledząc ceny kupna i sprzedaży zwierząt²⁰, co koncentruje ich uwagę na tym, co na zewnątrz, w świecie, zrozumiałym jest, że w swoich przepisach zwraca również uwagę na odpowiedni ubiór rekluz. Według niego pustelnica rozmawiając z mężczyzną powinna mieć zasłoniętą twarz²¹. Przy czym zgodnie z *De institutione inclusarum*: *Welon nie powinien być z delikatnego, czy kosztownego materiału, ale w ciemnym kolorze, gdyż tkanina różnokolorowa wydawać się może zbyt powabna. Pustelnica powinna też posiadać obuwie, pończochy i trzewiki wedle potrzeby*²².

Św. Aelred zaznacza w swojej regule, że odzienie ma służyć wyłącznie do ochrony przed chłodem²³. Według niego: *Zimą pustelnica może używać ubrań grubszych ze skóry lub futra. Natomiast w lecie powinna mieć jedną szatę. Zawsze może używać dwóch koszul: z lnu lub z welny*²⁴. To, co dla Aelreda w odniesieniu do ubioru pustelnic zdaje się być najważniejsze to zastrzeżenie odnoszące się do cnoty umiaru, że *Zawsze jednak powinna starannie strzec swego ubóstwa, aby posiadać nieco mniej, niż ma dozwolone zgodnie z koniecznością*²⁵.

ZALECENIA DOTYCZĄCE ODZIENIA WEDŁUG ANCRENE WISSE (ANCRENE RIWLE, GUIDE FOR ANCHORESSES)

Kolejnym, także znanym i rozpowszechnionym w późnym średniowieczu dziełem dotyczącym funkcjonowania pustelni jest napisane w języku środkowoangielskim ok. 1200 r. *Ancrene Wisse* (*Ancrene Riwle, Guide for Anchoresses*). Zostało ono najpierw przetłumaczone na francuski i łacinę, a następnie na inne języki, pozostając w użyciu aż do XVI wieku. *Ancrene Wisse* składa się z ośmiu części, w których opisane zostały: służba Boża (nabożeństwa), zachowania (poruszenia) serca i asceza niwelująca rozproszenia zmysłów, pouczenia moralne i przykłady (poruszenia uczuciowe wewnętrzne), pokusy cielesne i duchowe, spowiedzi, pokuty, miłość Chrystusa i sprawy domowe. Części 1 i 8 dotyczą tego, co nazywa się „regułą zewnętrzną” (odnoszącą się do zewnętrznego funkcjonowania rekluz), podczas gdy części 2–7 dotyczą „reguły wewnętrznej” (odnoszącej się do życia wewnętrznego rekluz). Dzieło to, podobnie jak *De institutione inclusarum* św. Aelreda, wyraźnie rozróżnia funkcjonowanie pustelników (eremitów) od rekluzów. Pierwsi szukając przestrzeni pustyni w oddaleniu od terenów zamieszkałych mogli zmieniać swoją lokalizację. Drudzy, czyli rekluzi, tworząc „pustynię” we własnym sercu byli związani z jednym miejscem odosobnienia, którym zazwyczaj była cela, połączona z ko-

¹⁹ Aelred z Rievaulx, *Reguła dla pustelnicy*, tł. M. Czubak, Kęty 2012, *Prolog*; 9.

²⁰ *Reguła dla pustelnicy*, 3.

²¹ *Ibidem*, 7.

²² *Ibidem*, 13.

²³ *Ibidem*.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*.

ściołem lub wybudowana w jego wnętrzu. Wiązało się to z funkcją rekluzów wobec wspólnoty diecezjalnej i parafialnej, jaką zgodnie z łacińskim źródłosłowem słowa *anchora*, czyli kotwica (fr. *ancree*; ang. *anchor*) przypisywano w tamtym czasie anachoretom i anachoretkom. Stanowili oni bowiem swoiste duchowe „zakotwiczenie” wspólnoty w Bogu, z którym jak wierzone, mieli szczególną relację i kontakt. Był to jeden z powodów, dla których rekluzoria powstawały w katedrach – świątyniach „matkach” kościołów diecezji, będących zarazem centrum życia duchowego lokalnej wspólnoty. Dość znanymi przykładami rekluz spoza Prus są Ewa z Liège²⁶ oraz Julianna z Norwich²⁷. Ta duchowa funkcja „zakotwiczenia” wspólnoty, utworze-

²⁶ W pustelni przy świątyni lub w jej wnętrzu, poza omówioną poniżej znaną mistyczką Julianną z Norwich żyła również bł. Ewa z Liège (zm. 1266), która wraz ze swoją przyjaciółką św. Julianną z Cornillon przyczyniła się do powstania i zatwierdzenia przez papieża Urbana IV w 1264 r. Uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (łac. *Sollemnitatis Sanctissimi Corporis et Sanguinis Christi*) znanej jako Boże Ciało. Rekluza Ewa miała swoją pustelnię w całkowicie przebudowanej w XVI w. kolegiacie Saint-Martin w Liège, która od 1886 r. nosi tytuł Bazyliki Mniejszej. Działalność bł. rekluzy Ewy i św. Julianny wpłynęły na rozwój kultu eucharystycznego w Europie, czego owoce można zauważyć również w pobożności bł. Doroty z Mątw. Uroczystość Bożego Ciała została proklamowana na obszarze dóbr Zakonu Krzyżackiego już w 1300 r. Więcej na temat bł. rekluzy Ewy, św. Julianny i duchowości eucharystycznej: M. Kowalczyk, *Święta Julianna od Bożego Ciała*, Kraków 2017.

²⁷ Św. Julianna z Norwich (ok. 1342 – ok. 1429) była pustelnicą żyjącą równoległe z bł. Dorotą z Mątw. Siłą, aby doradzać ludziom, wysłuchiwać i dodawać otuchy duchowej św. Julianna znajdowała według autorki jej biografii w każdym z trzech okienek. – „Pierwsze otwierało się na kościół i mogła przez nie słuchać Mszy św. i przyjmować sakramenty, drugie wychodziło na izbę w głębi domu, skąd przypuszczalnie podawano jej posiłki utrzymujące przy życiu jej ciało, tym trzecim było właśnie to małe okno, które dawało jej sposobność ofiarowania swojego wsparcia światu. (...) to okienko czyniło ją dyskretnie dla nich [przybywających po wsparcie duchowe ludzi – przyp. aut.] przystępną”. Swoje przeżycia mistyczne, realistyczne widzenie Męki Pańskiej, opisała św. Julianna w książce *The Revelations of Divine Love* (pol. *Objawienia Bożej Miłości*), gdzie akcentuje, że „człowiek i Bóg są tak intymnie ze sobą powiązani, że niemożliwe jest zrozumienie jednego, jeśli wyłączymy drugie”. F. Cancelli, *Centrum pomocy duchowej «ante litteram». O Juliannie z Norwich opowiada Ferdinando Cancelli*, *OR* nr 11/2015, s. 60–61. Św. Julianna jest wspominana przez Kościół angikański, episkopalny i ewangelicko-luterański w USA. Pomimo tego, że Julianna nie została oficjalnie kanonizowana została wymieniona i zacytowana w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* p. 313, a papież Benedykt XVI poświęcił jej osobie katechezę wygłoszoną 1 grudnia 2010 r. v. Benedykt XVI, *Julianna z Norwich. Katecheza 1. 12. 2010*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/audiences/2010/documents/hf_ben-xvi_aud_20101201.html (13.05.2022); K. Berkey-Abbott, *Of the world but cloistered*, Living Lutheran, <https://www.livinglutheran.org/2014/05/world-cloistered/> (13.05.2022); *Kalendarz liturgiczny. Kościół Episkopalny*, <https://www.episcopalchurch.org/glossary/julian-of-norwich/>; (13.05.2022); H. Leyser, *Medieval Women: a Social History of Women in England 450–1500*, Londyn 2002; J. Ramirez, *Julian of Norwich: A very brief history*, Londyn 2016. W języku polskim ukazały się pisma św. Julianny – *Wszystko będzie dobrze. Objawienia Julianny z Norwich*, Kraków 2020. Bł. Dorota z Mątw, podobnie jak Julianna z Norwich przez okienko miała kontakt z ludźmi, którzy przybywali do niej z różnymi sprawami. Napisano: *Wiele dni zdarzało się, że jacyś ludzie obojga płci zaglądali z pobożnością do pustelni. Żywot*, V, 24 d. Zaś w rozdziale 12 b *Księgi V* napisano: *Błagalnie prosź mnie, by tu do ciebie przychodzący otrzymali coś dobrego i poprawili się. A jeżeli kanonicy tego kościoła mieliby z tobą się uświęcić, trzeba byś wielokrotnie miała ich w swej pamięci, i bardzo się o nich troszczyła. Jednak nie tylko z powodu kanoników teraz obecnych i żyjących przyszedł na to miejsce, lecz także z powodu już zmarłych oraz przyszłych, i nie wyłącznie z powodu ich, mianowicie kanoników, lecz w ogóle z powodu wszystkich, świeckich i kapłanów, mężczyzn i niewiast, którzy dali swą jałmużnę na to miejsce, lub których ciała tu są pochowane, mających nadzieję, że staną się uczestnikami dóbr i modlitw, które w tym miejscu dokonują się i dokonają.* cf. *Żywot*, V, 12 h; V, 23 n; V, 24 c-d.

nia swoiętego pomostu pomiędzy niebem a ziemią, przyczyniła się do powstania zwyczaju związanego z pochówkiem pustelników i pustelnic. Jako, że zdecydowali się oni na życie w celi odosobnienia, to w celi tej często byli grzebani po śmierci. Nadawało to jeszcze głębszą wymowę obrzędowi ich zamknięcia podczas oficjów za zmarłych, mających symbolizować ich „śmierć dla świata”²⁸.

Ta metaforycznie brzmiąca „śmierć dla świata” przejawiała się na wiele sposobów i dotyczyła zarówno kontaktu ze światem na zewnątrz pustelni, jak i odzienia rekluz. W 8. rozdziale autor *Ancrene Wisse* pisze do trzech siostr, do których kierowane było początkowo dzieło: *Nie będziecie posiadać żadnego zwierzęcia, moje drogie siostry, z wyjątkiem jedynie kota*²⁹. Posiadanie bydła lub innych zwierząt gospodarskich kieruje bowiem uwagę pustelnic na sprawy zewnętrzne, podobnie jak prowadzenie korespondencji, która mogła się odbywać wyłącznie za wiedzą i zgodą spowiednika³⁰. Reguła ta zezwala na przyjęcie na służbę, do obsługi rekluzy dwóch skromnych i dobrze prowadzących się kobiet, które odpowiadałyby za tzw. sprawy zewnętrzne w tym przygotowanie i dostarczanie jedzenia³¹. Zobowiązana do codziennego czytania tej reguły rekluzą powinna według autora dzieła zapoznawać też z ostatnim jego rozdziałem obsługujące ją osoby, aby były świadome swoich uprawnień i obowiązków³².

Według *Ancrene Wisse* odzienie pustelnicy powinno być ciepłe i dobrze wykonane: *Ponieważ nikt cię nie widzi, ani ty nie widzisz żadnego człowieka, możesz być zadowolona ze swoich ubrań, czy to białych, czy czarnych; tylko patrzcie, żeby było gładkie, ciepłe i dobrze zrobione – skóry dobrze wyprawione*³³. Autor zaleca by nie nosić lnianej tkaniny, *chyba że z twardego i grubego płótna*³⁴. Nakazuje też wyraźnie: *Będziesz spać w szacie i opasce (włosienicy). Niech wasze buty będą grube i ciepłe. W lecie wolno wam chodzić i siedzieć boso. Jeśli chcesz zrezygnować z wimpli, miej ciepłe peleryny, a na nich czarne welony. Nie nakładaj ani pierścienia, ani broszy, ani ozdobnego pasa, ani rękawiczek, ani nic takiego, co by nie było właściwe dla ciebie*³⁵. Reguła ta nakazuje dbanie o higienę, mycie się tak często jak to konieczne oraz strzyżenie włosów minimum cztery razy do roku³⁶.

Autor *Ancrene Wisse* zaleca, aby wypełniając obowiązek pracy rekluzy szyły i naprawiały szaty kościelne oraz ubrania biednych ludzi³⁷. Uszyte ubrania pustel-

²⁸ *Reguła dla pustelnicy*, 28.

²⁹ *Ancrene Wisse. Guide for Anchoresses*, 8 [228], <http://www.lib.rochester.edu/camelot/teams/hasenfratz.htm> (18.07.2022). Dalej: *Ancrene Wisse*.

³⁰ *Ancrene Wisse*, 8, [233].

³¹ *Ibidem*, 8, [234].

³² *Ibidem*, 8, [237–240].

³³ *Ibidem*, 8, [229].

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ *Ibidem*. Wimple to inaczej podwika, podwiczka lub podwijka. To duża chusta płócienna, najczęściej biała, wiązana lub spinana na czubku głowy, zasłaniająca boki twarzy i szyję. Pojawiła się w Europie w XII wieku i była noszona przez mężatki i kobiety w podeszłym wieku. Autor nie był jednak zwolennikiem modnych wówczas wimpli tłumacząc, że św. Paweł pisząc w *Liście do Koryntian* o tym, żeby kobiety miały nakryte głowy, nie wspominał nic o wimplach. *Ibidem*, 8, [230].

³⁶ *Ibidem*, 8, [233].

³⁷ *Ibidem*, 8, [232].

nice mogły spożytkować na własne potrzeby lub przekazać innym za zezwoleniem swojego spowiednika. Wymóg taki stanowił pewne zabezpieczenie przed chęcią zarobkowania i posiadania zbędnych strojów, co korelowało z ideą ubóstwa i realizacją cnoty umiaru.

ODZIENIE BŁ. DOROTY Z MĄTÓW W OKRESIE POBYTU W PUSTELNI WEDŁUG PRZEKAZU JANA Z KWIDZYNA

Przedstawione powyżej treści średniowiecznych reguł dla pustelnic pozwalają odnaleźć wiele korelacji i odniesień do sposobu, formy i miejsca funkcjonowania bł. Doroty w rekluzorium, które według pism źródłowych autorstwa Jana z Kwidzyna znajdowało się wewnątrz kwidzyńskiej katedry, po południowej stronie dolnego chóru³⁸. Podejmując próbę zwizualizowania lub w pewnym stopniu odtworzenia możliwego ubioru bł. Doroty w pustelni, opierając się na zeznaniach świadków, zeznających w procesie kanonizacyjnym oraz przekazach jej spowiednika Jana z Kwidzyna, nie sposób nie zauważyć odniesień do tych znanych w Kościele w XII–XIV wieku zaleceń i regulacji, które nawiązywały zarówno do tradycji biblijnej³⁹, jak i do *Reguły św. Benedykta z Nursji*.

Różnica w opisach ubioru bł. Doroty z Mątów przed i po wstąpieniu do pustelni jest znaczna. Z *Żywota* wiadomo, że dopóki żyła w domu rodzinnym strój otrzymywany od swojej matki *dziękując jej, pokornie przyjmowała, według ich zamożności w szatach, ozdobach, srebrnych łańcuszkach, i innych panieńskich upiększeniach,*

³⁸ Jan z Kwidzyna, *Żywot Doroty z Mątów*, tłum. J. Wojtkowski, Lublin 2012, dalej: *Żywot*, III, 28 f; V, 4 b-c; V, 4 d; V, 8 i. Dodatkowo w będącym dodatkiem do *Żywota* w tym wydaniu *Kalendarium* pod datą 1392. 03. 21 r. znajduje się informacja, że w tym czasie: *Dwóch dobrodziejów daje piękną budowę pustelni po południowej stronie dolnego chóru kościoła* 5,12 f.

³⁹ Pustynia jako miejsce doświadczeń duchowych, przeobrażających człowieka występuje zarówno w *Starym* jak i *Nowym Testamencie*. Naród wybrany wędrował do Ziemi Obiecanej przemierzając pustynię przez czterdzieści lat (Wj 15–18; Wj 23,31; Lb 14,7b-9 i 34,1–12). W tym czasie naród ten doświadczył przeobrażeń moralnych i strukturalnych, otrzymując w potrzebie pomoc Jahwe. W *Nowym Testamencie* ukazano czterdziestodniowy pobyt Jezusa na pustyni, przed rozpoczęciem przez Niego publicznej działalności (Mt 4,1–11; Mk 1,12–13; Łk 4,1–13). Na pustyni był trzykrotnie kuszony przez szatana, któremu stawiał opór. Jak podaje św. Mateusz: „Wtedy diabeł Go opuścił, a przyszli aniołowie i usługiwali Mu” (Mt 4,11). Można więc powiedzieć, że czas spędzony na pustyni, w odosobnieniu, spełnia wielorakie funkcje. Jest czasem na duchowe i mentalne przeobrażenie, miejscem spotkania z Bogiem, ale też zmierzenia się z własnymi brakami i wadami, które w takich okolicznościach wychodzą „na wierzch” i dają o sobie znać – niekiedy boleśnie. Pustynia jest miejscem na medytację i zgłębianie mądrości oraz czasem na zebranie sił, odpocznienie wewnętrzne lub nakreślenie planów na przyszłość. To dlatego pustynia przyciągała do siebie pustelników, anachoretów czy cenobitów, którzy doświadczaali tu łaski widzenia Boga i przeżyć mistycznych. Przykładem do dzisiaj znanym jest urodzony w Egipcie w 251 r. św. Antoni, opat (zm. 365), którego upamiętnieniem jest do dziś używany krzyżyk w formie *tau*. Por. M. Starowieyski, *Czego mogą nas nauczyć ojcowie pustyni?*, Kraków 2020; M. Majewski, *Mieszkanie Chwały. Teologia sanktuarium Izraela na pustyni (Wj 25–31 i 35–40)*, wydana praca doktorska, Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT 2008. Zob. też: M. Kowalczyk, *Idee zawarte w traktacie o ośmiu błogosławieństwach Jana z Kwidzyna a drogi duchowe patronki diecezji elbląskiej – Doroty z Mątów*, w: *Srebrny jubileusz diecezji elbląskiej. Tradycja. Struktury. Ludzie*, red. W. Zawadzki, Elbląg 2018, s. 21–38.

nie mając w tym upodobania, ani nad inne się nie wywyższając, lecz trwała w pewnej równowadze ducha, bo nie była dumna z ładnego ubioru, ani nie smuciła się jego brakiem⁴⁰. Później, w okresie małżeństwa z Wojciechem (Adalbertem) Swertvegerem Dorota ubierała się również dość okazale, wszak płatnerz gdański był osobą zamożną, o czym świadczy przetrwała do dzisiaj należąca do niego kamienica w Gdańsku przy ul. Długiej 64, gdzie posiadał swój warsztat. Jak podaje Jan z Kwidzyna Dorota *upodobniała się innym rówieśniczkom w trepkach i fasonach*⁴¹. Przy czym nie rezygnowała z ranienia nóg dla umartwienia ciała, wskutek czego *gdy tańczyła, chociaż krótko, obficie krwawiły rany, które miała na goleniach i stopach ze spodu i z wierzchu, Tak gwałtownym ruchem buty wypełniały się krwią i gorzko jak przedtem cierpiała*⁴². *Po weselach i zabawach na które chodziła z obowiązku z małżonkiem nie mogąc znieść ciasnoty czyli ucisku butów nosiła buty podbite grubym filcem, które ukrywała długością szat; ale zimą one niemniej uwierały, bo przylegając do miejsc skaleczonych wyciągały krew i nogi bardzo marzły, a latem rozpalone były niemalym upałem. I tak w nich tańcząc doznawała zarówno wielkiego bólu jak wyjątkowego gorąca*⁴³.

Wspominając okres przed wstąpieniem do pustelni Dorota opowiadała spowiednikowi: *Wiedźcie też, że ja w tym stanie świeckim i życiu moim duchownym używałam i nosiłam wielkie czepce jedwabne, różne futra delikatne. Ale dzięki wspierającej mnie lasce, nosiłam je tak, że nigdy dotąd nie czułam ani nie spostrzegłam, że zły duch kusił mnie pychą, próżną chwałą, gniewem lub zawiścią, niecierpliwością, obżarstwem, lenistwem, lubieżnością, chciwością, albo jakimś nieuporządkowanym smutkiem*⁴⁴.

Życie i ubiór bł. Doroty zmienił się wraz z przekroczeniem progu pustelni, co nastąpiło 2 maja 1393 roku⁴⁵. Jak pisze Jan z Kwidzyna: *Wreszcie weszła z Panem do pustelni i tam mocno murem oraz balami została zamknięta, tak pełna Pana i ubogacona w nim, że nie wiedziała, czego więcej ma pragnąć*⁴⁶. Od tego momentu można powiedzieć, że pomezkańska mistyczka *nie troszczyła się o żadną rzecz zewnętrzną do użytku w pustelni jej potrzebną. Znikły jej bowiem troski obecnego życia*⁴⁷. Po czasie spowiednik zanotował tylko, że w odniesieniu do bł. Doroty *Pan, który troszczy się o wszystko, chcąc, by Oblubienica była przywoita wewnątrz i zewnątrz, kazał jej ubierać się w płaszcz i czepiec, tak jakby od zewnątrz szła do kościoła, odsłaniać obrązy, myć się na święta przez kąpiele łez*⁴⁸. Z innego miejsca dowiedzieć się można, że *koło święta Narodzenia chwalebnej Dziewicy roku Pańskiego MCCCLXXXIII (8 IX 1393) przyniesiony sobie dla Boga kozuch włożyła bez podniety zimna i zaraz zziębła. Bo dla odpędzenia zimna drugi kozuch, większy od pierwszego, wkładając na pierwszy, odczuła zmysłami ziąb większy niż wcześniej z bólem głowy. A uważała,*

⁴⁰ Żywot, II, 11 a.

⁴¹ Żywot, II, 12 e.

⁴² Ibidem.

⁴³ Żywot, II, 12 f.

⁴⁴ Żywot, II, 20 a-b.

⁴⁵ Żywot, V, 7 a.

⁴⁶ Żywot, V, 7 l.

⁴⁷ Żywot, V, 7 k.

⁴⁸ Żywot, V, 22 a.

że dlatego jej się to przydarzyło, ponieważ nie zaufała doskonale Panu, opuszczając wszystkie pociechy, lecz szukała jakiegoś pocieszenia w stworzeniu⁴⁹.

Plaszcz, czepiec i kożuch, o których napisał Jan z Kwidzyna, znajdują się w przywołanych powyżej regułach dla pustelnic, rekluz. Jednak informacje umieszczone w *Żywocie* wydają się bardzo zdawkowe. Nieco więcej wskazówek dostarczają zeznania świadków zeznających w procesie kanonizacyjnym kwidzyńskiej rekluzy. Z zeznania pokojowego, biskupa pomezańskiego Jana Möncha jasno wynika, że przyniósł on Dorocie podarowane jej przez biskupa płaszcz i trzewiki, które ona jednak odesłała. Akta procesowe podają: *Jan Rote: sam zeznający kilkakrotnie zanosił jej od księdza Biskupa Pomezańskiego płaszcz i buty czy sandały; lecz ta pani często odmawiała przyjęcia mówiąc, że nie czuje mrozu; i prosiła, żeby nie przynosił, bo nie potrzebuje*⁵⁰.

Informacje pokojowego Jana Rote uzupełniają spowiednicy Doroty – Jan Ryman oraz Jan z Kwidzyna. Pierwszy z nich (Jan Ryman) zeznał, że: *widział ją, że bosa poszła do pustelni. I wierzy, że miała obuwie, lecz nie wie, czy go używała; bo nigdy nie widział jej obutej, jak stwierdził*⁵¹. Z kolei Jan z Kwidzyna zeznał, iż *Dorota nie nosiła obuwia, bo nie pamięta, iż to widział, że nosiła zimą, lecz powiedział, że widział, iż latem nosiła obuwie i zeznający wierzy, że z tego powodu, aby latem bardziej cierpiała gorąco, a zimą bardziej zimno. (...) od samej pani Doroty słyszał coś podobnego, iż ona będąc w małżeństwie wielokrotnie latem zwykła nosić obuwie podszyte filcem. (...) chętnie wolałaby być pozbawiona obuwia na nogach, ponieważ nogami też grzeszyła*⁵². Z zeznania tego wyprowadzić można dwa wnioski. Pierwszy, że bł. Dorota zimą w pustelni nie nosiła obuwia, a latem nosiła trzewiki, by bardziej cierpieć gorąco latem, a zimno w zimie, czym umartwiała swoje ciało. I drugi, że zarówno chodzenie boso, jak i posiadanie oraz używanie lub nieużywanie trzewików było zgodne z wymogami średniowiecznych *Reguł*, które przedstawiono powyżej.

Informację o tym, że bł. Dorota nosiła jednak obuwie, choć do pewnego momentu można również znaleźć w dołączonym *Kalendarium do Żywota*, gdzie pod datą 1393.09.08 roku napisano: *Dorota nosi latem obuwie. Odtąd pozostaje do śmierci bez obuwia* (VII, 25 g).

Odniesienie do kwestii obuwia bł. Doroty znaleźć można jeszcze w zeznaniach Katarzyny Mulner, według której bł. Dorota nie używała obuwia i ognia, po pustelni chodziła boso⁵³. Działo się tak pomimo, że bł. Dorota w swojej pustelni nigdy nie miała ognia, ponieważ nie miała czegoś odpowiedniego, w czym mogłaby ogień trzymać⁵⁴. Podkreśliła to po raz drugi Katarzyna Mulner zeznając, że bł. Dorota

⁴⁹ *Żywot*, V, 23 q. Akta procesu kanonizacyjnego potwierdzają, że bł. Dorota nigdy z nikim nie rozmawiała bez pozwolenia spowiednika i nie przyjmowała żadnych darów. *Akta procesu kanonizacyjnego Doroty z Mąków od 1394 do 1521 / z krytycznego wyd. R. Stachnika; A. Birch-Hirschfeld Triller, J. Westpfahl, tłum. J. Wojtkowski, Olsztyn 2014, dalej: *Proces*, 475.*

⁵⁰ *Proces*, 403. cf: *Ibidem*, 165.

⁵¹ *Proces*, 206.

⁵² *Proces*, 278.

⁵³ *Proces*, 142.

⁵⁴ *Proces*, 403.

miała tylko jedno okno szklane, i że nikomu nie zwykła podawać ręki, i że z nikim nie rozmawiała, wyjąwszy jej spowiedników, i że nie przyjmowała darów, i że nie miała ognia, obuwia i wody⁵⁵.

Z zeznań powyższych wynikają dwie ważne kwestie odnoszące się do powracającego w ostatnich latach tematu obuwia bł. Doroty z Mątów. Pierwsza dotyczy wypełnienia przepisów *Reguł*, które wyraźnie mówią, że rekluza buty powinna mieć, czego zapewne chciał dopełnić biskup pomezkański ofiarowując Dorocie trzewiki. Druga kwestia, to wieść krążąca wśród przewodników kwidzyńskich i badaczy biografii bł. Doroty. Głosi ona, że obuwie pomezkańskiej mistyczki podobno znajduje się w magazynach jednego z muzeów w Petersburgu, gdzie „wywędrowało” po wojnie wraz z przemarszem wojsk radzieckich. Póki co przetrwanie tego obuwia do naszych czasów nie zostało potwierdzone, co w związku z zeznaniami pokojowego Jana Rote oraz spowiednika bł. Doroty Jana z Kwidzyna nie wyklucza takiej możliwości. Temat ten podjęła w ostatnim czasie Alicja Grabowska-Lysenko przywołując opublikowaną w 1886 roku relację śląskiego duchownego katolickiego. Podał on wówczas, że w czasie zwiedzania kwidzyńskiej katedry: *Pokazywano Nam [im] także parę bucików, które ona [bł. Dorota] podobno nosiła; tymczasem trzeba je uważać za podsunięte, co się ztąd wykazuje, że wewnątrz są wykładane papierem drukowanym; wiadomo zaś, że błog. Dorota umarła już 1394 r.; a sztukę drukarską wynaleziono znacznie później; zresztą buciki te wyglądają jak na pokutnicę, zbyt elegancko*⁵⁶. Jak pisze Alicja Grabowska-Lysenko *Owe rzekome „relikwie”, w których autentyczność, jak widać, wątpili już odwiedzający w końcu XIX w. katedrę turyści, nie przetrwały niestety do naszych czasów. W zbiorach Fototeki Marburskiej zachowała się jednak fotografia, wykonana zapewne na przełomie drugiej i trzeciej dekady XX w., na której buciki te zostały uchwycone. Umieszczone były one w, niestety także zaginionej, tzw. szafie relikwiowej*⁵⁷.

Niezależnie jednak od tego, czy obuwie należące do bł. Doroty z Mątów zostały odnalezione, trzeba odnotować, że z zeznań Jana z Kwidzyna oraz informacji zawartej w *Kalendarium Żywota* wynika, iż pomezkańska rekluza obuwie posiadała. Dodatkowo z zeznań procesowych Jana Rote wynika, że biskup pomezkański wysyłał go do bł. Doroty ofiarowując jej kilkakrotnie zarówno obuwie jak i płaszcze. Przy czym posiadanie tych rzeczy było dozwolone według średniowiecznych reguł obowiązujących w Kościele. Wymagania te w różnym zakresie dzięki wykształceniu i posłudze Jana z Kwidzyna musiała znać również bł. Dorota, o czym jest mowa w 6 rozdziale V księgi *Żywota*, który zatytułowano *Reguła do przestrzegania w pustelni*. Wśród przywołanych przez Jana z Kwidzyna regulaminowych nakazów i zaleceń znalazły się m.in. następujące: *W pustelni przed dolnym oknem, przez które przynoszone będzie tobie jedzenie i picie, a ludzie będą mówili, miej zamknięcie szklane do otwierania z konieczności. Postaw w nim wyobrażenie mego ukrzyżowania, by każdy przychodzący mógł pomyśleć, że ta pustelnia jest domem świętych.*

⁵⁵ *Proces*, 142.

⁵⁶ A. Grabowska-Lysenko, *O „podsuniętych bucikach” i „ułomkach zamurowania” – kwidzyńskich pamiątkach życia bł. Doroty z Mątów*, „Schody. Kwartalnik kwidzyńskiego Towarzystwa Kulturalnego” Rok XX, nr. 1/81, 2/82, 3/83, 4/84 2020 r., s. 6–7.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 6.

*Dobrym bowiem znakiem jest, gdzie ja stoję u wejścia! Będąc w pustelni nikomu nie podawaj ręki, aby pieniądze przyjąć w darze, albo dotknąć ręki drugiego bez pozwolenia Spowiednika. Ilekroć coś takiego bez pozwolenia uczynisz, tyle razy będziesz musiała to Wyznać. Nie powinnaś też pragnąć rozmowy z wieloma. Pustelnice bowiem pragnące z wieloma rozmawiać czynią to zwykle, by coś im dano, bo są zachłanne. a bardzo mało jest takich, którzy mi w pełni ufają. Ponieważ zaś ty w pełni mi zaufałaś, chcę cię zaopatrzyć w to, co konieczne. A im mniej w rozmowie i innym sposobem otrzymasz pociech od stworzeń, tym bardziej będziesz przeze mnie pocieszana. A gdyby żaden z ludzi cię nie pocieszał, nadal mógłbym i chciałbym zachować cię w pustelni tak dobrze, jak w życiu wiecznym*⁵⁸. I choć Jan z Kwidzyna nie zawarł w swoim dziele bezpośredniego odniesienia do ubioru bł. Doroty w pustelni, badacz tematu zaznajomiony ze średniowiecznymi regułami dla rekluz szybko i sprawnie odnajdzie odniesienia do reguł dla pustelnic. Można tu przywołać jako przykład dzieło św. Aelreda i *Ancrene Wisse*, które zalecały pustelnicom unikanie plotek i rozmów w ogóle, oszustw oraz bliskiego kontaktu z innymi ludźmi, co znalazło swoje odzwierciedlenie nawet w zakazie dotykania ich dłoni⁵⁹, o czym mówi także przywołany powyżej fragment z *Żywota* autorstwa Jana z Kwidzyna. Napisano bowiem: *Dotykание rąk lub jakikolwiek kontakt między człowiekiem a rekluzą jest rzeczą tak niestosowną i czynem tak haniebnym i tak bezwstydnym grzechem, tak strasznym dla całego świata i tak wielkim skandalem, że nie ma potrzeby mówić ani pisać przeciwko niemu, ponieważ bez żadnego pisania w ogóle plugawość jest zbyt widoczna. (...) Milczę na temat czegokolwiek więcej*⁶⁰.

Bł. Dorota zmarła 25 czerwca 1394 roku przed zachodem słońca z powodu „miłości rozrywającej serce”⁶¹, szyjąc sobie wcześniej chusty i ubiór na pogrzeb⁶², co również było zgodne z wymogami średniowiecznych reguł dla pustelnic, rekluz. Paraleli pomiędzy informacjami pozostawionymi przez spowiednika bł. Doroty i zapisami *Reguł* dla pustelnic jest więcej. Przekraczają one jednak zakres podjętego w artykule zagadnienia, choć warto poświęcić tym kwestiom odrębną publikację.

Zapoznanie się z przedstawionymi w tym studium zasadami ubioru zamieszczonymi w średniowiecznych *Regułach* przeznaczonych dla pustelnic i skonfrontowanie tych wytycznych z dość skąpyimi informacjami dotyczącymi ubioru bł. Doroty z Małtów pozostawionymi w pismach źródłowych umożliwi stwierdzenie zgodności istniejącej pomiędzy opisami Jana z Kwidzyna i zeznaniami świadków, złożonymi w procesie kanonizacyjnym pomezańskiej mistyczki. Dokonana analiza i porównanie pism źródłowych z zasadami funkcjonowania rekluz przyczynia się do dostrzeżenia i uwydatnienia troski duchownych przedstawicieli Zakonu krzyżackiego oraz biskupa pomezańskiego o to, aby przepisy i zalecenia Kościoła w odniesieniu do kwidzyńskiej mistyczki były skrupulatnie przestrzegane, czego dowodem są m.in. ofiarowywane bł. Dorocie buty i płaszcze.

⁵⁸ *Żywot*, V, 6 a-c.

⁵⁹ Aelred z Rievaulx, *Reguła dla pustelnicy*, 3, 6–7, 26; *Ancrene Wisse*, 2 [37, 46, 48, 64].

⁶⁰ *Ancrene Wisse*, 2 [72].

⁶¹ *Żywot*, VII, 28, e; *Proces*, 345–346.

⁶² *Żywot*, VII, 19, a; *Proces*, 274.

ODZIENIE REKLUZ WEDŁUG ŚREDNIOWIECZNYCH *REGUL* DLA PUSTELNIC A WIEDZA Z PISM ŹRÓDŁOWYCH O UBIORZE BŁ. DOROTY Z MĄTÓW

STRESZCZENIE

Praktykowana w średniowieczu forma życia pustelniczego, jaką podejmowali świeccy rekluzi i rekluzy, była znana i praktykowana zgodnie z obowiązującymi przepisami zawartymi w *Regulach*. Wszystkie omówione w publikacji reguły zakorzenione były w *Regule* napisanej ok. 540 roku przez św. Benedykta z Nursji dla mnichów na Monte Cassino. Jego zalecenia dotyczące właściwego odzienia zostały przedstawione w pierwszej części tego opracowania. Następnie omówione zostały wymagania dotyczące ubioru rekluz, które zawierają: *Regula Solitiorum* napisana w IX wieku przez Grimlaico, *De institutione inclusarum* św. Aelreda z Rievaulx oraz *Ancrene Wisse*. Następnie przedstawiono zapisy z pism źródłowych Jana z Kwidzyna, który pozostawił na stronicach swoich dzieł informacje dotyczące ubioru bł. Doroty z Mątów po tym, jak 2 maja 1393 roku została uroczyście wprowadzona i zamknięta w pustelni, która znajdowała się wewnątrz kwidzyńskiej katedry, po południowej stronie dolnego chóru. Z pism źródłowych wynika, że bł. Dorota żyjąc w zamknięciu w pustelni posiadała płaszcz, czepiec i kożuch, co koreluje w wymogami przywołanych reguł dla pustelnic, rekluz. Bł. Dorota posiadała również obuwie, choć zazwyczaj, aby umartwiać ciało chodziła boso.

Zapoznanie się z zasadami ubioru zamieszczonymi w *Regulach* przeznaczonych dla rekluz i skonfrontowanie tych wytycznych z informacjami dotyczącymi ubioru bł. Doroty z Mątów pozostawionymi w pismach źródłowych umożliwi uwydatnienie troski przedstawicieli Zakonu krzyżackiego oraz biskupa pomezkańskiego o to, aby przepisy i zalecenia Kościoła w odniesieniu do kwidzyńskiej mistyczki były skrupulatnie przestrzegane.

RECLUSES' CLOTHING ACCORDING TO THE MEDIEVAL *RULES* FOR HERMITS AND THE KNOWLEDGE FROM SOURCE WRITINGS ABOUT THE CLOTHING OF BL. DOROTHEA OF MONTAU

SUMMARY

A medieval life in seclusion led by lay recluses was known and respected in accordance with applicable provisions of *Rules*. All rules discussed in the publication were rooted in the *Rule* written in about 540 AD by Saint Benedict of Nursia for monks in Monte Cassino. His recommendations concerning proper clothing were presented in the first part of this elaboration. Next, requirements related to recluses' clothing were discussed. These include *Regula Solitiorum* written in the IX century by Grimlaico, *De institutione inclusarum* by Saint Aelred of Rievaulx and *Ancrene Wisse*. Later come records from source documents of John of Kwidzyn who provided its works with information on the clothing of blessed Dorothea of Montau who on 2 May 1393 was officially let into and locked in her hermitage, located inside the cathedral of Kwidzyn, in the south part of the lower choir. The source documents prove that blessed Dorothea, living in seclusion, had a coat, coif and sheepskin coat, which corresponds to the requirements of the aforementioned *Rules* for anchoresses, recluses. Blessed Dorothea also had her footwear, yet usually walked barefooted to mortify her body.

Based on familiarization with clothing principles specified in *Rules* applicable to recluses and confrontation of these guidelines with information on clothing of blessed Dorothea of Montau, as presented in the source documents, it is possible to emphasize the care given by the representatives of the Order of Teutonic Knights and the bishop of Pomesania to make sure regulations and recommendations of the Church with reference to the mystic of Kwidzyn were strictly followed.

**INKLUSENKLEIDUNG NACH DEN MITTELALTERLICHEN *REGELN*
FÜR EINSIEDLERINNEN UND ERKENNTNISSE
AUS DEN QUELLENSCHRIFTEN ÜBER DIE KLEIDUNG
DER SELIGEN DOROTHEA VON MONTAU**

ZUSAMMENFASSUNG

Die im Mittelalter von Inkluse innen praktizierte Form des Einsiedlerlebens war bekannt und wurde nach den verbindlichen Vorschriften der *Regeln* praktiziert. Alle in der Publikation behandelten Vorschriften gehen auf die *Regeln* zurück, die der heilige Benedikt von Nursia um 540 für die Mönche von Monte Cassino verfasst hat. Seine Empfehlungen für die richtige Kleidung werden im ersten Teil dieser Studie vorgestellt. Anschließend werden die Anforderungen an die Kleidung der Inkluserinnen erläutert, die unter anderem folgende Punkte umfassen: *Regula Solitariorum*, geschrieben im 19. Jahrhundert von Grimlaico, *De institutione inclusarum* von St. Aelred von Rievaulx und *Ancrene Wisse*. Es folgen Aufzeichnungen aus den Quellschriften des Johannes von Kwidzyn, der auf den Seiten seiner Werke Informationen über die Kleidung der seligen Dorothea von Montau hinterließ, nachdem sie am 2. Mai 1393 feierlich in eine Eremitage in der Kathedrale von Kwidzyn, an der Südseite des unteren Chors, eingeführt und eingeschlossen worden war. Aus den Quellen geht hervor, dass die selige Dorothea, während sie in der Eremitage lebte, einen Mantel, eine Kopfbedeckung und einen Schafspelz trug, was den Anforderungen der besagten Regeln für weibliche Eremiteninnen und Inkluse innen entsprach. Die selige Dorothea besaß auch Schuhwerk, obwohl sie gewöhnlich barfuß ging, um ihren Körper zu kasteien.

Eine Untersuchung der in den *Regeln* für Einsiedlerinnen enthaltenen Bekleidungs Vorschriften und eine Gegenüberstellung dieser Richtlinien mit den in den Quellen hinterlassenen Informationen über die Kleidung der seligen Dorothea von Montau ermöglicht es, die Sorgfalt hervorzuheben, mit der die Vertreter des Deutschen Ordens und der Bischof von Pomezza darauf achteten, dass die Regeln und Empfehlungen der Kirche in Bezug auf die Mystikerin aus Kwidzyn gewissenhaft eingehalten wurden.

BIBLIOGRAFIA

Acta Sanctorum. Octobris, t. XIII, Paryż 1883.

Aelred z Rievaulx, *Reguła dla pustelnicy. Modlitwa pastoralna* tł. M. Czubak, Kęty 2012.

Akta procesu kanonizacyjnego Doroty z Mątów od 1394 do 1521. Z krytycznego wyd.

R. Stachnika, A. Birch-Hirschfeld Triller, J. Westpfahl, tłum. J. Wojtkowski, Olsztyn 2014.

- Ancrene Wisse. Guide for Anchoresses*, <https://www.bsswebsite.me.uk/History/AncreneRule/AnchoressesRule.pdf> (17.05.2022).
- Bałczewski K., *Aelred św.*, EK, t. 1, k. 122.
- Benedykt XVI, *Julianna z Norwich. Katecheza 1.12.2010*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/audiences/2010/documents/hf_ben-xvi_aud_20101201.html (13.05.2022).
- Benedykt XVI, *Samotność wypełniona Bogiem, Audyencja generalna: Watykan 1 grudnia 2010*, <https://papiez.wiara.pl/doc/682713.Samotnosc-wypelniona-Bogiem> (19.05.2022).
- Benedykt z Nursji, *Regula*, https://opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/regula_osb_01.html (12.05.2022).
- Berkey-Abbott K., *Of the world but cloistered*, Living Lutheran, <https://www.livinglutheran.org/2014/05/world-cloistered/> (13.05.2022).
- Bider M., *Kształtowanie się pojęcia pustelnika, czyli anachorety, w świetle kodyfikacji prawa Kościoła łacińskiego po Soborze Watykańskim II*, *Roczniki Nauk Prawnych* 28/2018 nr 4, s. 159–177.
- Brzozecki S., *Pustelnicy*, EK, t. XVI, k. 934.
- Centrum pomocy duchowej „ante litteram”. O Juliannie z Norwich opowiada Ferdinando Cancelli*, OR 11/2015, s. 60–61.
- Feuillet M., *Leksykon Symboli Chrześcijańskich*, tłum. M. Paleń, Poznań 2006.
- Grabowska-Lysenko A., *O „podsuniętych bucikach” i „ułomkach zamurowania” – kwidzyńskich pamiątkach życia bł. Doroty z Mątów*, „Schody. Kwartalnik kwidzyńskiego Towarzystwa Kulturalnego” Rok XX, nr. 1/81, 2/82, 3/83, 4/84 2020 r., s. 5–12.
- Groń R., *Pisma duchowe Aelreda z Rievaulx*, ZN KUL R. 49, nr 1(2006), s. 47–78.
- Groń R., „*Spór o Aelreda*”. *W poszukiwaniu prawdziwego oblicza Aelreda z Rievaulx*, Kęty 2005.
- Holstenii Lucae, *Codex regularum monasticarum et canonicarum*, Augustæ Vindelicorum: Sumptibus Ignatii Adami & Francisci Antonii Veith bibliopolarum 1759.
- Jan z Kwidzyna, *Żywot Doroty z Mątów*, tłum. J. Wojtkowski, Lublin 2012.
- Julianna z Norwich, *Wszystko będzie dobrze... Objawienia Julianny z Norwich*, tł. P. Plichta, Kraków 2020.
- Kalendarz liturgiczny. Kościół Episkopalny*, <https://www.episcopalchurch.org/glossary/julian-of-norwich/>; (13.05.2022).
- Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań 1994.
- Kowalczyk M., *Bł. Dorota z Mątów*, Poznań 2018.
- Kowalczyk M., *Idee zawarte w traktacie o ośmiu błogosławieństwach Jana z Kwidzyna a drogi duchowe patronki diecezji elbląskiej – Doroty z Mątów*, w: *Srebrny jubileusz diecezji elbląskiej. Tradycja. Struktury. Ludzie*, red. W. Zawadzki, Elbląg 2018, s. 21–38.
- Kowalczyk M., *Święta Brygida Szwedzka i jej przesłania religijne w świetle objawień zawartych w Revelationes*, Górna Grupa 2015.
- Kowalczyk M., *Święta Julianna od Bożego Ciała*, Kraków 2017.
- L'abbé Pavy, *Les Recluseries*, Lyon 1875, s. 83–94.
- Leyser H., *Medieval Women: a Social History of Women in England 450–1500*, Londyn 2002.
- Licence T., *Hermits and Recluses in English Society 950–1200*, Oxford 2013.
- Majewski M., *Mieszkanie Chwały. Teologia sanktuarium Izraela na pustyni (Wj 25–31 i 35–40)*, wydana praca doktorska, Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT 2008.
- Margery Kempe, *The Book of Margery Kempe*, A Facsimile and Documentary Edition, red. J. Fredell, <http://english.selu.edu/humanitiesonline/kempe/> (14.05.2022).

- Ramirez J., *Julian of Norwich: A very brief history*, Londyn 2016.
- Richard Rolle. *British mystic*, w: *Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Richard-Rolle> (15.05.2022).
- Saj M., *Prawno-teologiczne aspekty konsekracji zakonnej*, Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny 49 (2006)/3–4, s. 3–19.
- Starowieyski M., *Czego mogą nas nauczyć ojcowie pustyni?*, Kraków 2020.
- Szczur P., *Referat wygłoszony na spotkaniu Podkomisji KEP ds. Indywidualnych Form Życia Konsekrowanego*, Centrum Promocji IFŻK oraz diecezjalnych referentów ds. IFŻK, Siedlce, 12 marca 2016 r., http://www.ifzk.episkopat.pl/dokumenty/pustelnicy_2016.pdf (14.05.2022).
- Szewczul B., Recenzja: Aelredo di Rievaulx, *Regola delle recluse* (a cura di D. Pezzini), Paoline Editoriale Libri, Milano 2003, ss. 231, „Prawo Kanoniczne: kwartalnik prawno-historyczny” R. 49, nr 1/2 (2006), s. 310–314.
- The Anchores*, <http://theanchoressonline.com/2008/06/02/questions-comments-from-the-email/> (16.05.2022).
- Wellesley M., *The life of the anchoress*, <https://www.bl.uk/medieval-literature/articles/the-life-of-the-anchoress> (16.05.2022).